



■
Miniatura
bramy
granicznej
zaborów
rosyjskiego
i pruskiego

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA



11 listopada to Święto Niepodległości Polski - umowna data, która dla Polaka jest bardzo szczególna i wymowna. Pamiętamy również, że tworzenie tzw. Drugiej Rzeczypospolitej rodziło się z wielkimi problemami w 1918 r. i trwało przez kilka lat. Nasza rodzima ziemia chełmińska, na której żyjemy, musiała poczynić wiele starań aby możliwym stał się powrót do Macierzy na początku 1920 roku...

To żyjący tu nasi przodkowie Polacy walczyli z bronią w rękę, zabiegali dyplomatycznie, udowadniali swoją kulturą i religią o polskość tych ziem. O wielkich zasługach znanych Polaków, takich jak **Józef Piłsudski**, **Jan Paderewski**, **Roman Dmowski**, **gen. Józef Haller** i wielu, wielu innych usłyszycie zapewne w rocznicę tego narodowego święta. Przy tej okazji należy wspominać o patriotach z naszego terytorium dzisiejszej gminy Łysomice, dzięki którym tereny te wróciły do Polski. Dlatego wspominamy dzisiaj wielkich zasłużonych nie tylko dla ziemi chełmińskiej i Torunia, ale także dla całego Pomorza.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA



Felicja i Władysław GAJEWSKY - właściciele majątku w TURZNI
wśród oficerów gen. Józefa Hallera



Najbardziej oddani sercem i czynem „sprawie polskiej” byli tutejsi ziemianie, tacy jak: **Adam Czarliński z Zakrzewka, Jan Donimirski z Łysomic, Tadeusz Kentzer z Lipniczek, Felicja Gajewska z Turzna.** Nie szczędzili oni swojej krwi w walce o najcenniejsze wartości, przeznaczali niebagatelne kwoty na działalność i kulturę polską, ponadto dawali własnym przykładem świadectwo, jak zachować tożsamość narodową i religię. Za swoje oddanie dla ojczyzny byli po odzyskaniu niepodległości odznaczani m.in. Medalem Niepodległości. O polskość walczyło też wiele innych osób, nie tylko ziemian, ale i ludzi różnego stanu.

Pamiętajmy jednak, że większość tych patriotów po okresie II Rzeczypospolitej i w momencie napaści hitlerowskiej zapłaciła za ojczyznę daninę krwi w lasach Barbarki i obozach zagłady. W specjalnym wydaniu „Nowinek Turznieńskich” krótko przypomniane będą wizerunki i biogramy naszych lokalnych wielce zasłużonych, oddanych dla swej Ojczyzny patriotów.



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA

Armia generała Hallera
na rynku w Toruniu

W listopadzie 2018 roku obchodziliśmy uroczyste **setną rocznicę** dziejowego aktu odbudowy państwowości polskiej. Poza zasięgiem władz państwa polskiego pozostało terytorium zaboru pruskiego, gdzie trwała rewolucja i ludność polska na Pomorzu zaczynała ostatni etap walk o wyzwolenie narodowe.

28 czerwca 1919 roku został podpisany traktat pokojowy w Wersalu, który przyznawał Polsce dużą część Pomorza. Przejęcie Pomorza nastąpiło dopiero przy udziale Frontu Pomorskiego pod dowództwem gen. Józefa Hallera.

Z dniem **18 stycznia 1920** roku rozpoczął się **akt inkorporacyjny Pomorza do Polski**.

Stolicę województwa umieszczono w Toruniu. Nas, mieszkańców gminy Łysomice interesuje lokalny udział naszych przodków w dziele powrotu do macierzy. Na zdjęciu armia generała Hallera na rynku w Toruniu.

Do najbardziej zasłużonych mieszkańców w tym trudnym okresie należał **Adam Leon CZARLIŃSKI (1870-1956)** z Zakrzewka - pierwszy starosta toruński w odrodzonej Polsce, **Jan DONIMIRSKI** - dziedzic Łysomic oraz **Felicja GAJEWSKA** - właścicielka majątku w Turznie.

22 stycznia 1920 r.

Witajcie! Razem z Orłem, co zdawna czekamy

Nawiedził wreszcie stęsknioną dzielnicę...

Witajcie! Do Was mówią stare ojców ściany,

Witajcie! Brzmią radośnie całe Łysomice! ...

W dniu przyjazdu do Łysomic razem z wejściem
wojsk polskich na Pomorze.
Drogim Jankom Donimirskim



Drogi Janku 1920

Witajcie! Razem z Orłem, co zdawna czekamy,
nawiedził wreszcie stęsknioną dzielnicę...
Witajcie! Do Was mówią stare ojców ściany,
Witajcie! Brzmią radośnie całe Łysomice! ...
Niech wrony pod tym dachem jak jót wieku temu
wielką zamieszka miłość i skrzydłami swymi
strobi Wasze gniazdo, a wyciu Waszemu
nie obradzi chwyt srebrnych wa ziemi.
i niech białe do stop góra się podnie błosy,
onię kwiaty i kłose się łusce...
tym samym odwołując, co Wasz ślę Pięknosy
wielkie radość, która w Was jasnieje.
Witajcie gwarzyć jak wale rodzić
pod stare lipy pełne miodowej wosy...
Spójrzcie, w doła... całe Łysomice
wspomnieniem kija skrzepiej lica stoni.
gdzie wieści, że... polska bódka
wosy, co zawiesz tak... droga
adnie był i pracy ślad rostał w będrze...
nie... byłby odziedle i procesie smutnych...
La co on przedzi krew prolat w młodości
Wasz kół to kaje bez krawego...
Niech Pręgotowi Wasz w... wolności
w pracy dla ziemi i Waszego...
W dniu przyjazdu do Łysomic razem
z wejściem wojsk polskich na Pomorze Drogim Jankom 1920



Niepodległa

Wierszowany wpis
w pamiątkowej

„Księdze Gości”

dworu w Łysomicach

z 22 stycznia 1920 r.



Wierszowany wpis w pamiętkowej
„Księżde Gości” dworu w Łysomicach

22 stycznia 1920 r.

*Witajcie! Razem z Orłem, co zdawna czekany
nawiedził wreszcie stęsknioną dzielnicę...
Witajcie! Do Was mówią stare ojców ściany,
Witajcie! Brzmią radośnie całe Łysomicel!...*

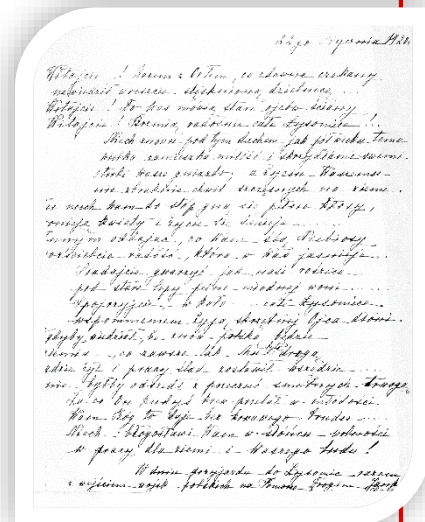
*Niech znowu pod tym dachem, jak pół wieku temu
wielka zamieszka miłość i skrzydłami swemi
otuli Wasze gniazdo, a życiu Waszemu
nie zabraknie chwil Szczęsnych na ziemi.*

*Tu niech Wam do stóp gną się pełne kłosa,
owieją kwiaty i życie się śmieje...
Innym oddając, co Wam ślą Niebiosy
rozścielcie radość, która w Was jaśnieje.*

*Siadajcie gwarzyć jak Wasi rodzice
pod stare lipy pełne miodowej woni...
Spójrzycie, w koło... cudne Łysomice
wspomnieniem żyją skrzętnej Ojca dłoni.*

*Gdyby wiedział, że znów polską będzie
ziemia, co zawsze tak Mu była drogą,
gdzie żył i pracy ślad zostawił wszędzie...
nie byłby odszedł z przeczuć smutnych trwogą.*

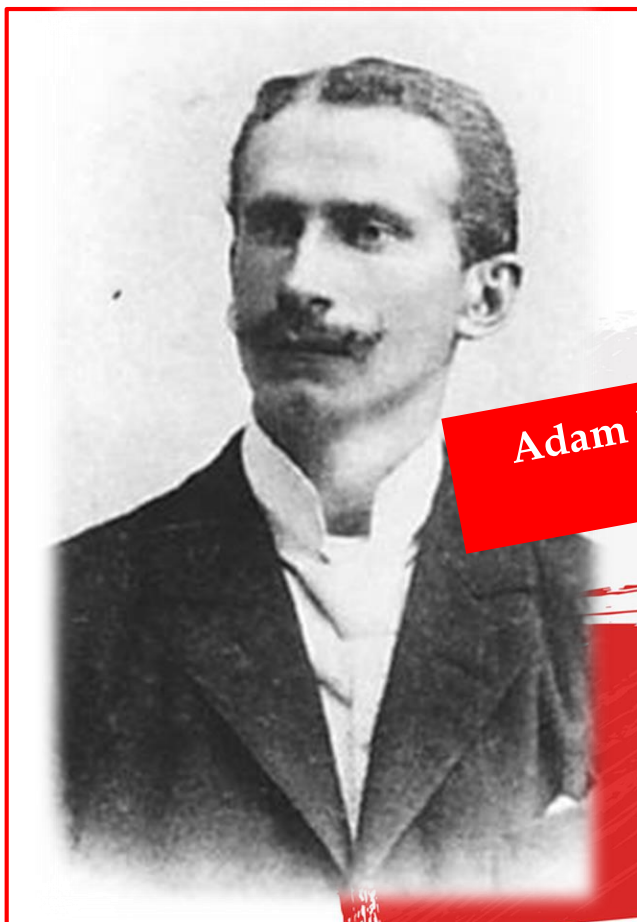
*Za co on kiedyś krew przelał w młodości
Wam Bóg to daje bez krwawego trudu...
Niech błogostawi Wam w słońcu wolności
W pracy dla ziemi i Waszego ludu!*



* * *

Pisownia niektórych wyrazów oryginalna,
odbiegająca od zasad współczesnej ortografii

W dniu przyjazdu do Łysomic razem z wejściem
wojsk polskich na Pomorze.
Drogim Jankom Donimirskim



Adam Leon Michał CZARLIŃSKI Schedlin
(1870-1956) z ZAKRZEWKA



Jako komisaryczny starosta 17 stycznia 1920 roku,
przejął władzę w powiecie toruńskim.

Do majątku Czarlińskiego w Zakrzewku jeszcze wiosną i latem
1919 r. z całego Pomorza przybywali ochotnicy (około 2 tys.)
do armii polskiej, przemycani w Lubiczu do wolnej Polski.

1 sierpnia 1920 roku Adam Czarliński został starostą powiatu
toruńskiego. Papież Pius XI uhonorował Adama Czarlińskiego
godnością tajnego świeckiego szambelana Jego Świątobliwości.
Odznaczono go także między innymi: Krzyżem Oficerskim,
Orderem Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi
i Medalem Niepodległości.



**Jan DONIMIRSKI
(1888-1939) z ŁYSOMIC**



Ostatni właściciel majątku Łysomice,
komendant tajnej Organizacji Wojskowej
Pomorza w 1918, uczestnik powstania
wielkopolskiego, rotmistrz rezerwy kawalerii
17 pułku ułanów, prezes (1933-1939) Pomorskiej
Izby Rolniczej, szambelan papieski, organizator
i pierwszy prezes (do 1933) Pomorskiego
Towarzystwa Rolniczego, patron Związku
Pomorskich Kółek Rolniczych, odznaczony
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski
i Medalem Niepodległości.

**W 1939 więzień fortu VII w Toruniu,
a następnie rozstrzelany przez Niemców
w lesie na Barbarce pod Toruniem.**



**Tadeusz KENTZER
(1882-1940) z LIPNICZEK**



Znakomity rolnik i hodowca z Lipniczek, z wykształcenia aptekarz.

Działacz polski na Warmii i w powiecie toruńskim.

Wieloletni wiceprezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu oraz wiceprezes Związku Hodowców Owiec na Pomorzu. Długoletni członek sejmiku i Wydziału Powiatowego. Działacz Związku Obrony Kresów Zachodnich. W 1928 roku dekretem prezydenta RP udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi. Łowczy Powiatowego Polskiego Związku Łowieckiego.

Wiosną 1940 roku aresztowany i umieszczony wraz z dwoma synami Adamem i Lechem w lochach fortów toruńskich. 16 kwietnia 1940 r. przetransportowany do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu - Sachsenhausen, gdzie 26 maja 1940 został zamordowany. Dwa lata później, 2 kwietnia 1942 r. zginął w tym samym obozie jego najstarszy syn Adam - inżynier rolnik. Drugi syn - Lech przeżył tragizm okupacji hitlerowskiej i po wojnie, ukończywszy w 1950 r. studia chemiczne na Politechnice Gdańskiej, był pracownikiem naukowym.



**Właścicielka dóbr turznieńskich,
czynna działaczka w okresie I wojny światowej
w Komitecie Toruńskim Opieki nad Bezdomnymi,
Komitecie Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Królestwie Polskim,
Pomorskim Towarzystwie Ziemianek.**

**Zaangażowana w patriotyczną działalność odzyskania przez Polskę
niepodległości. Była organizatorką uroczystego powitania w Toruniu
generała Józefa Hallera. Podarowała Komitetowi Powitalnemu
29 000 marek bezwrotnej pożyczki.**

**Swoją córkę Ludwikę (Inkę) wydała za mąż za zastępcę Szefa Sztabu
Frontu Pomorskiego podpułkownika Stefana Tadeusza Iwanowskiego,
bliskiego współpracownika generała Józefa Hallera.
Felicja Gajewska została odznaczona Medalem Niepodległości.**



**Ludwika (Inka) GAJEWSKA z TURZNA,
po mężu IWANOWSKA
(1897-1950) - fotografia zaręczynowa**

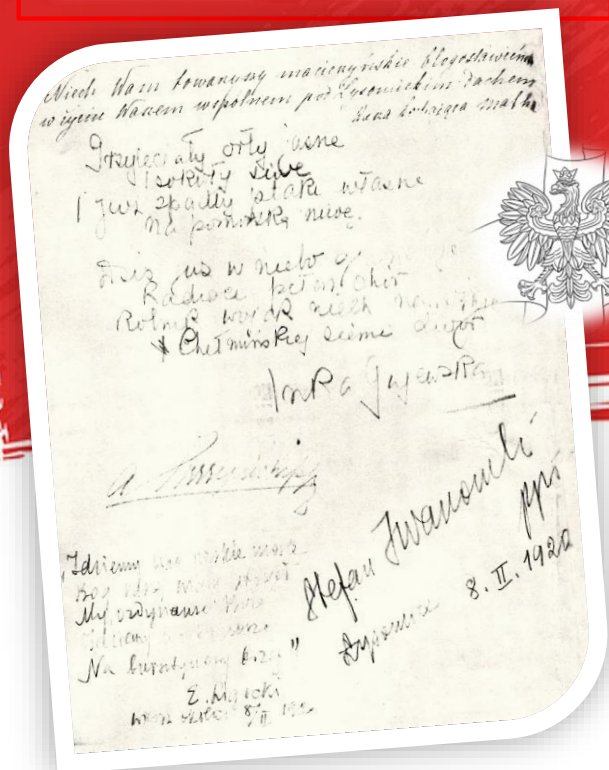
Córka Felicji i Władysława Gajewskich z Turzna. W 1920 roku wyszła za mąż za podpułkownika Stefana Tadeusza Iwanowskiego, zastępcę Szefa Sztabu Frontu Pomorskiego

W pamiątkowej „Księdze Gości” dworu w Łysomicach zamieściła w lutym 1920 roku następujący wierszowany wpis:

*Przyleciały orły jasne
I sokoły siwe
Już spadły ptaki własne
Na pomorską niwę.*

*Dziś już w niebo (...)
Radości pełen chór
Rolnik wojak niech nam żyje
Chetmińskiej ziemi dwór.*

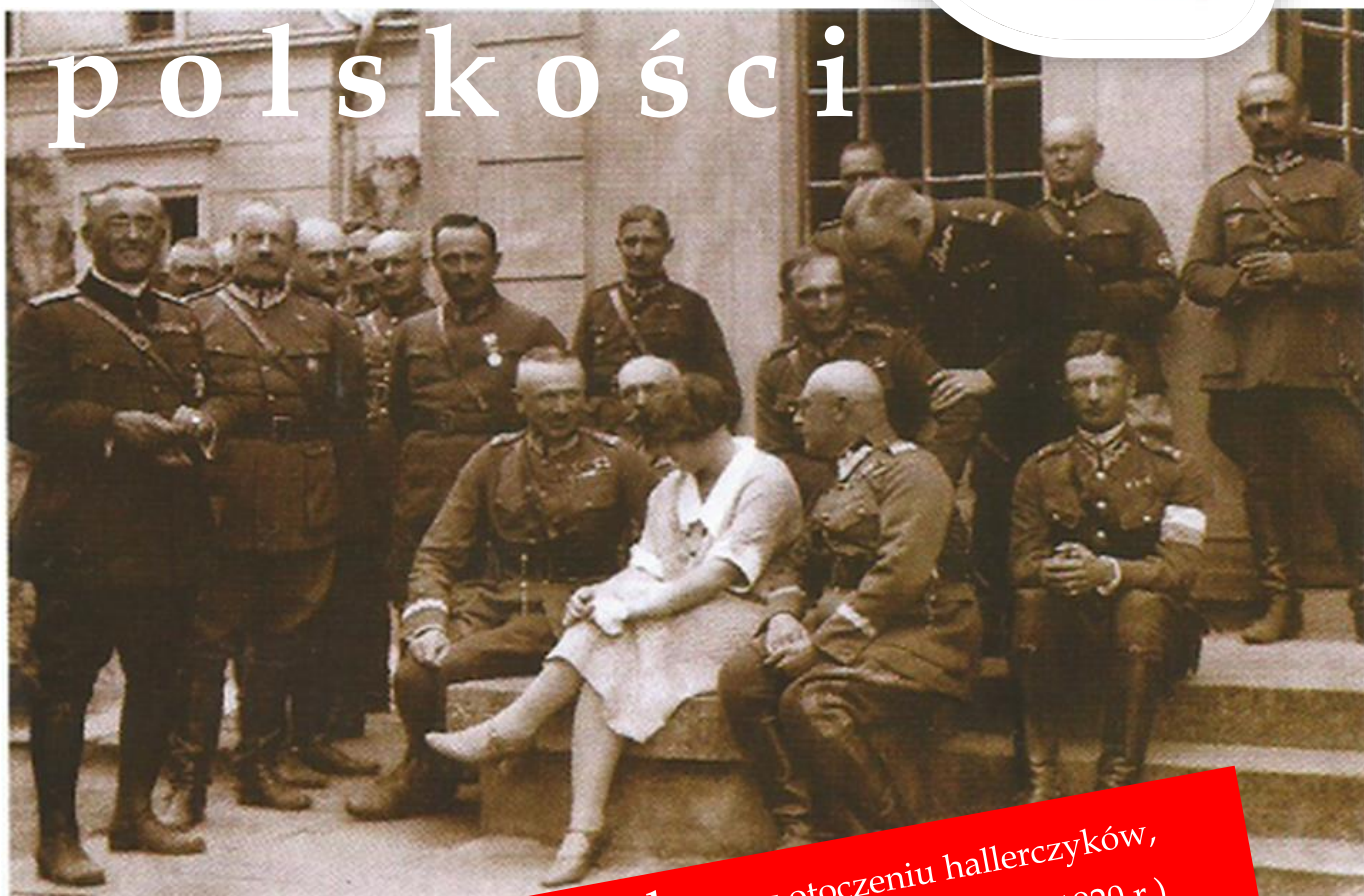
Inka Gajewska



TURZNO

było zawsze i jest ostoją

pol sk o ś c i



Ludwika Gajewska – w otoczeniu hallerczyków,
w TURZNIĘ przed pałacem od strony parku (1920 r.)

KOLOROWANKA OKOLICZNOŚCIOWA

dla relaksu
w czasie ponownej kwarantanny

